

Sygn. akt III Ca 1794/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Anna Hajda

Protokolant Renata Krzysteczko

po rozpoznaniu w dniu 12 marca 2015 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej we W.

przeciwko A. B.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 16 kwietnia 2014 r., sygn. akt II C 597/13

1. **oddala apelację;**

2. **przyznaje adwokatowi A. M. od Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Gliwicach) kwotę 553,50 zł (pięćset pięćdziesiąt trzy 50/100), w tym kwotę 103,50 zł (sto trzy 50/100) podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu pozwanemu w postępowaniu odwoławczym.**

SSO Anna Hajda

Sygn. akt III Ca 1794/14

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 23 października 2012 roku powódka (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W. domagała się zasądzenia od pozwanego A. B. kwoty 2.751,63 złotych wraz odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności wysokości stopy lombardowej Narodowego Banku Polskiego od kwoty 1.434,32 zł liczonymi od dnia 21 września 2012 roku do dnia zapłaty. Powódka wniosła także o zasądzenie kosztów postępowania. Powódka wskazała, iż pozwany zawarł umowę kredytu ratalnego, jednakże pomimo wezwania do zapłaty pozwany nie uregulował należności z tytułu zawartej umowy.

W dniu 27 listopada 2012 roku Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym Lublin – Zachód w Lublinie w sprawie o sygn. akt VI Nc-e 1823533/12 wydał nakaz zapłaty zgodnie z żądaniem pozwu.

Postanowieniem z dnia 4 lutego 2013 roku Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym Lublin – Zachód w Lublinie w przedmiotowej sprawie uchylił nakaz zapłaty z dnia 27 listopada 2012 roku w całości, z uwagi na fakt, iż powódka nie wskazała aktualnego adresu zamieszkania pozwanego. Sprawa została przekazana do rozpoznania do Sądu Rejonowego w Gliwicach.

Na rozprawie w dniu 10 kwietnia 2014 roku pozwany podał, że zgadza się z treścią pozwu. Pozwany wyraził również chęć spłaty należności w ratach. Pozwany oświadczył, iż aktualnie odbywa karę pozbawienia wolności w wymiarze 10 lat i 6 miesięcy, nadto wskazał, że obecnie nie pracuje, ale zamierza podjąć pracę w zakładzie karnym, w którym przebywa.

W toku postępowania powódka podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie. Dodatkowo podkreśliła, iż nie wyraża zgody na rozłożenie należności na raty.

Wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2014 roku Sąd Rejonowy w Gliwicach zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2751,63 złote wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego w stosunku rocznym, liczonymi od kwoty 1434,32 złotych od dnia 21 września 2012 roku do dnia zapłaty oraz zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 80,52 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Podstawą tej treści rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy.

Pozwany A. B. zawarł z (...) Bankiem Spółką Akcyjną z siedzibą we W. (obecnie (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W.) w dniu 12 grudnia 2007 roku umowę kredytu o nr (...). Na wniosek pozwanego jako kredytobiorcy bank udzielił mu kredytu w kwocie 1.470,74 zł na zakup kamery Samsung na okres od 12 grudnia 2007 roku do 12 grudnia 2010 roku. Pozwany nie uregulował zobowiązania z tytułu zawartej umowy kredytu. Na dzień 20 września 2012 roku zadłużenie pozwanego wyniosło 2.751,63 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym zważył Sąd Rejonowy, że powództwo jako zasadne należało w całości uwzględnić. W niniejszej sprawie podstawą rozstrzygnięcia są przepisy ustawy o kredycie konsumenckim z dnia 20 lipca 2001 roku (Dz. U. 2001, Nr 100, poz. 1081 ze zm.), a nadto zastosowanie znajdzie art. 69 i nast. ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (tekst jednolity: Dz. U. 2012 r. poz. 1376 ze zm.). Z istoty zawartej przez pozwanego umowy wynikało, iż powód jako bank w zakresie prowadzonej działalności zobowiązał się do oddania do dyspozycji pozwanego jako kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a pozwany jako kredytobiorca zobowiązał się do korzystania z tych środków na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

W niniejszej sprawie z ustalonego stanu faktycznego wynikało, że pozwany jako kredytobiorca zawarł z powódką umowę kredytu przeznaczonego na zakup kamery w kwocie 1.470,74 zł (§ 3 ust. 1 umowy). Pozwany nie wywiązał się jednak z zaciągniętego zobowiązania, nie spłacając kwoty otrzymanej w ramach kredytu. Na dzień złożenia pozwu zadłużenie pozwanego wyniosło 2.751,63 zł. Na powyższą kwotę złożyła się: należność główna w kwocie 1.434,32 zł, odsetki za okres od dnia 12 grudnia 2007 roku do dnia 20 września 2012 roku w kwocie 1.182,31 zł, a nadto opłaty i prowizje w kwocie 135 zł.

Zgodnie z art. 481 § 1 i 2 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Zgodnie z zawartą umową powódce przysługuje prawo naliczania od niespłaconej kwoty kapitału odsetek według zmiennej stopy procentowej stanowiącej czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego.

W przedmiotowej sprawie, z uwagi na fakt, iż pozwany nie wywiązał się z zaciągniętego zobowiązania, należało zasądzić od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.751,63 zł wraz z odsetkami od kwoty 1.434,32 zł, stanowiącej niespłacony kapitał kredytu, w umownej wysokości odpowiadającej zgodnie z § 3 pkt 5 umowy czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego w stosunku rocznym liczonymi od dnia 21 września 2012 roku do dnia zapłaty.

Odnosząc się do wniosku pozwanego o rozłożenie na raty dochodzonej przez powódkę należności wskazał Sąd Rejonowy, że jest to możliwe tylko "w szczególnie uzasadnionych wypadkach". Pozwany nie ma realnej możliwości spłaty zasądzonej kwoty w ratach. Przy czym Sąd Rejonowy dokonał oceny sytuacji majątkowej pozwanego na stan istniejący na dzień zamknięcia rozprawy, stąd deklaracja pozwanego, iż podejmie pracę zarobkową w zakładzie karnym nie mogła mieć wpływu na sposób rozpoznania wniosku pozwanego o rozłożenie na raty objętej pozwem należności. W związku z powyższym w niniejszej sprawie Sąd nie znalazł podstaw do rozłożenia na raty zasądzonego pozwem świadczenia i stąd zasądził świadczenie w taki sposób jak wynikał on z żądania pozwu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Z wyżej wskazanym orzeczeniem nie zgodził się pozwany wywodząc apelację i domagając się – jak to wskazano w osobistej apelacji – chwilowego umorzenia należności do czasu podjęcia pracy przez pozwanego. Ustanowiony z urzędu dla pozwanego pełnomocnik w piśmie stanowiącym uzupełnienia zarzutów apelacyjnych wskazał, że zaskarża wyrok w całości, zarzucając przedawnienie roszczenia dochodzonego pozwem, wobec upływu trzyletniego terminu wymagalności każdej z wymagalnych rat wskazanych w harmonogramie spłaty kredytu. Nadto z tzw. ostrożności procesowej skarżący zarzucił mające wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 320 kpc polegające na odmowie rozłożenia na raty roszczenia dochodzonego pozwem, a to z tej przyczyny, iż zdaniem Sądu w okolicznościach sprawy nie występują przesłanki zastosowanie wskazanej instytucji gdyż sytuacja materialna pozwanego nie pozwala na uznanie, iż mamy do czynienia ze szczególnie uzasadnionym wypadkiem, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika w sposób niebudzący wątpliwości, iż występuje przesłanka do rozłożenia na raty dochodzonego roszczenia w postaci szczególnie uzasadnionego wypadku.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący domagał się oddalenia powództwa. Jako ewentualny sformułowano wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez rozłożenie na raty roszczenia dochodzonego pozwem. Apelacja zawierała także wniosek o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje i zasądzenie na rzecz adw. A. M. kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, ze wskazaniem, że koszty te nie zostały uiszczone w całości ani w części.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie mogła odnieść spodziewanego skutku, wobec trafności zaskarżonego orzeczenia. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny, z tak ustalonego stanu faktycznego wyprowadził trafne wnioski, prawidłowo także zastosował przepisy prawa. Wskazania wymaga, że dopiero na etapie postępowania odwoławczego pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia objętego pozwem. Dla porządku zaznaczyć należy, że dopuszczalne jest podniesienie tego zarzutu w apelacji. W tej sytuacji rolą Sądu Okręgowego było rozpoznanie zarzutu skarżącego w przedmiocie przedawnienia roszczenia. W pierwszej kolejności rozważyć zatem należy czy trzyletni termin przedawnienia biegnie oddzielnie dla każdej z rat udzielonego kredytu, w terminach określonych w harmonogramie spłat, czyli czy spłata poszczególnych rat kredytu przesądza o okresowym charakterze roszczenia. Ocenę prawną tego zagadnienia ułatwia pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w postanowieniu z dnia 6 kwietnia 2005 roku w sprawie III CK 469/2004, gdzie wskazano, że terminy przedawnienia zależą od tego w jaki sposób tzn. czy jednorazowo czy okresowo realizowane jest świadczenie. Jeśli jest ono określone ceną, której płatność rozłożono na raty, jest to świadczenie jednorazowe. Płatność w ratach nie czyni go bowiem świadczeniem okresowym. Zatem za chybiony należy uznać pogląd przedstawiony w apelacji o oddzielnym przedawnieniu poszczególnych rat kredytu, stosownie do terminów wynikających z harmonogramu spłat. Pozostaje zatem kwestia wymagalności roszczenia. W sprawie niniejszej zastosowanie znajdują przepisy ustawy o kredycie konsumenckim z dnia 20 lipca 2001 roku. Zgodnie z treścią art. 14 tej ustawy jeżeli konsument nie zapłacił w terminach określonych w umowie pełnych rat kredytu za co najmniej dwa okresy płatności, kredytodawca może wypowiedzieć umowę po uprzednim wezwaniu konsumenta, w trybie określonym w umowie kredytowej, do zapłaty zaległych rat lub ich części w terminie nie krótszym niż 7 dni od otrzymania wezwania pod rygorem wypowiedzenia umowy. Termin wypowiedzenia umowy nie może być krótszy niż 30 dni. W sytuacji określonej w cytowanym przepisie roszczenie kredytodawcy staje się wymagalne w całości z chwilą upływu terminu wypowiedzenia umowy. Jeżeli natomiast kredytodawca nie skorzystał ze wskazanego powyżej

uprawnienia roszczenie o zwrot kwoty udzielonego kredytu staje się wymagalne wraz z upływem terminu na który umowa została zawarta. W okolicznościach niniejszej sprawy bezspornie powód nie wypowiedział umowy kredytowej, zatem roszczenie o zwrot należności z niej wynikających stało się wymagalne w dniu 13 grudnia 2010 roku (umowa została zawarta na okres od 12 grudnia 2007 roku do 12 grudnia 2010 roku). W tej sytuacji wniesienie pozwu w dniu 23 października nastąpiło przed upływem terminu przedawnienia roszczenia. Dlatego też nie można podzielić stanowiska skarżącego co do przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem.

Odnosząc się do drugiego zarzutu zawartego w apelacji wskazania wymaga, że Sąd Okręgowy w pełni podziela argumentację przedstawioną w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia co do braku podstaw uwzględnienia wniosku pozwanego o rozłożenie należności na raty. Przepis art. 320 kpc zawiera szczególną zasadę wyrokowania, określaną jako "moratorium sędziego, a podstawą zastosowania tego przepisu jest wyłącznie uznanie sądu, że zachodzą szczególnie uzasadnione wypadki. Przy czym ochrona, jaką zapewnia dłużnikowi art. 320 k.p.c., nie może być stawiana ponad ochronę wierzyciela w procesie cywilnym i wymaga uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu podmiotu inicjującego proces. Niewątpliwie obecnie pozwany jest osobą pozbawioną wolności i pozostaje bez pracy. Brak zatem jakichkolwiek przesłanek do przyjęcia założenia, że skarżący ma realne możliwości spłaty zadłużenia względem powoda w ratach. Z drugiej zaś strony rozłożenie należności na raty w wysokości i terminach postulowanych apelacją mogłoby doprowadzić do sytuacji, że zasądzone świadczenie straciłoby jakąkolwiek wartość ekonomiczną dla powoda. Dlatego nie znalazł Sąd II instancji podstaw do uwzględnienia wniosku skarżącego w przedmiocie rozłożenia na raty spłaty należności dochodzonej pozwem.

Reasumując powyższe apelacja pozwanego, jako pozbawiona uzasadnionych podstaw, została oddalona, stosownie do dyspozycji art. 385 kpc.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej na rzecz pozwanego w postępowaniu odwoławczym orzeczono stosownie do § 19, § 20, § 6 pkt 3 w zw. z § 13 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

SSO Anna Hajda